

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant: Katarzyna Ostasiuk

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **T. G., B. G., R. G., P. G., A. A., A. G., K. G. i M. G. (1)**

przeciwko **(...) S. A. z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

I. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. G. kwotę 87 000 zł. (osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 87 000 zł. (osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

III. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. G. kwotę 44 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

IV. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. G. kwotę 44 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

V. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. A. kwotę 44 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

VI. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. G. kwotę 44 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

VII. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. G. kwotę 14 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

VIII. Zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. G. (1) kwotę 14 000 zł. (czterdzieści cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

IX. W pozostałym zakresie oddala powództwo;

X. Ustala, że powodowie T. G. i B. G., R. G., P. G., A. A. i A. G. ponoszą po 42% kosztów procesu, a pozwany (...) S. A. z siedzibą w W. 58% tych kosztów pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu;

XI. Ustala, że powódki M. G. (1) i K. G. ponoszą po 82% kosztów procesu, a pozwany (...) S. A. z siedzibą w W. 18% tych kosztów pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 732/15

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 29 czerwca 2015 roku przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka B. G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty; powód T. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty, powodowie: R. G., P. G., A. A., A. G., K. G. i M. G. (1) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot po 76 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatami od pełnomocnictw (k. 2-31).

Uzasadniając powództwo wskazali, iż córka powodów B. i T. G., a siostra pozostałych powodów – M. G. (2) w dniu 18 maja 2000 zmarła wskutek obrażeń doznanych w wypadku drogowym z dnia 11 maja 2000 roku. Sprawca wypadku M. G. (3) za spowodowanie wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 28 września 2000 roku, a w związku z posiadaniem przez sprawcę polisy OC wystawionej przez pozwany zakład ubezpieczeń ponosi on odpowiedzialność względem powodów za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej ze zmarłą M. G. (2) (k. 11-31).

Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 158). Pozwany potwierdził przyjęcie odpowiedzialności cywilnej z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego sprawcy wypadku i wywiódł, iż wypłacił na rzecz każdego z rodziców kwoty po 13 000 zł., a na rzecz każdego z rodzeństwa kwoty po 6 000 zł., co w jego ocenie wyczerpuje roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych i winno skutkować oddaleniem powództwa (k. 158-159). Pozwany zakwestionował roszczenie o należność ucz boczną wskazując, że odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania (k. 159).

Na tej rozprawie powodowie przyznali fakt otrzymania świadczeń w kwotach wskazanych przez pzoanego i w związku z tym zmodyfikowali powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z rodziców M. G. (2) po 137 000 zł., a na rzecz każdego z rodzeństwa kwot po 70 000 zł. Z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, co do wypłaconych przez ubezpieczyciela kwot, cofnęli pozew ze zrzeczeniem się roszczenia (k. 159).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 11 maja 2000 roku w G. M. G. (3) kierujący samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości najechał na jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę M. G. (2) i zbiegł z miejsca wypadku nie udzielając pomocy poszkodowanej. W wyniku doznanych obrażeń ciała M. G. (2) zmarła w dniu 18 maja 2000 roku (okoliczność bezsporna; **dowody**: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu - k. 50; wyrok z uzasadnieniem k. 42-46, wyrok z uzasadnieniem k. 47-49).

M. G. (2) urodziła się (...), w chwili śmierci miała niespełna 13 lat. Była piątym z siedmiorga dzieci powodów: B. i T. G. (okoliczność niesporna; **dowody**: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu - k. 50, kserokopie dowodów osobistych

k. 51-54; 57; 58, kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 55-56; 59, kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia k. 60; 61; 62).

W chwili śmierci M. G. (2) cała rodzina mieszkała razem, wszystkich jej członków łączyły bardzo bliskie więzi i dobre relacje. Wszyscy wspierali się nawzajem i szanowali. M. G. (2) była uczennicą szkoły podstawowej, nie miała problemów z nauką, nie sprawiała kłopotów wychowawczych. Była radosną, pełną życia dziewczynką; chętnie pomagała mamie w opiece nad dwuipółrocznymi bliźniaczkami: K. i M. (**dowody**: zeznania świadka S. G. k. 159-160, zeznania świadka D. A. k. 161-163; przesłuchanie powódki B. G. w charakterze strony k. 165-166; przesłuchanie powoda T. G. w charakterze strony k. 163-165).

Dla rodziców strata dziecka spowodowała ogromny ból i cierpienie wywołując reakcję żałoby, który przebiegał w sposób niepokładany zmniejszając nasilenie objawów obniżonego nastroju, trudności z koncentracją, rozpamiętywaniem śmierci córki przygnębienia aż do ich wycofania. U powódki B. G. objawy psychopatologiczne po reakcji żałoby nie osiągnęły wartości krytycznych, reakcja żałoby nie konwertowała do poziomu patologii i zakończyła się około rok po jej śmierci. Matka zmarłej nie wymagała i nie wymaga obecnie leczenia psychiatrycznego i pomocy psychologicznej, ponieważ funkcjonowała i funkcjonuje prawidłowo, a rokowania na przyszłość są pomyślne (**dowód**: opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 201-210, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304). Ojciec zmarłej – powód T. G. również w sposób niepokładany przeżył reakcję żałoby, w czasie której poczucie niezrozumienia, smutku, rozmyślenia zmniejszało się, by ostatecznie wycofać w okresie roku po zdarzeniu. Reakcja żałoby w sposób naturalny zakończyła się, a powód dzięki wsparciu pozostałych członków rodziny realizował przypisane mu obowiązki. W okresie pierwszego półrocza od śmierci córki powód poddany został przez lekarza rodzinnego leczeniu, dzięki któremu stan psychiczny T. G. poprawił się, co zaowocowało decyzją lekarza o przerwaniu kuracji. Nigdy później nie doszło do zaostrzenia stanu psychicznego tego powoda w związku ze śmiercią córki. Aktualnie powód nie wymaga leczenia i pomocy psychologicznej, z tego punktu widzenia funkcjonuje prawidłowo i nic nie wskazuje, aby jego stan psychiczny w związku z wypadkiem córki mógł się w przyszłości pogorszyć. Rokowania są pomyślne (**dowód**: opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 219-228, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powód R. G. miał (...) lat w chwili śmierci siostry; pracował wtedy w ochronie. Kochał siostrę, jak pozostałych członków rodziny i boleśnie odczuł jej stratę. Nie korzystał z pomocy psychologa czy lekarza, choć trudno było mu uwierzyć w to, co się stało. Wsparciem była dla niego najbliższa rodzina. Najgorsze były pierwsze lata, potem czas stopniowo leczył rany. W 2006 roku powód ożenił się, ma córkę. Jego linia życia nie uległa zachwianiu, a reakcja żałoby, która wystąpiła u niego wskutek śmierci siostry wycofała się po około roku od zdarzenia pozostając bez wpływu na codzienne funkcjonowanie. R. G. pełni prawidłowo swe role społeczne męża, ojca i pracownika. Ma własne pasje, zainteresowania, utrzymuje kontakty społeczne, a relacje rodzinne są prawidłowe. Powód nie wymagał i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej w związku ze śmiercią siostry; rokowania są dobre (**dowód**: przesłuchanie powoda R. G. w charakterze strony k. 166-167, opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 186-193, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powód P. G. miał (...) lat w chwili śmierci siostry; był uczniem technikum. Podobnie jak brat kochał siostrę miał z nią bardzo dobre relacje. Razem się bawili, bo była typem chłopczycy i przywódcy. Po śmierci siostry zamknął się w sobie, nawet w szkole przez pierwsze dni nie powiedział, co się stało; to koledzy powiedzieli wychowawcy o jego tragicznej sytuacji. P. G. nie korzystał z pomocy psychologa czy lekarza, choć i jemu trudno było przeżyć tę traumę. Wsparciem była dla niego najbliższa rodzina. Ukończył szkołę, a w 2013 roku ożenił się z koleżanką z klasy zmarłej siostry. Reakcja żałoby, którą powód przeżył po śmierci siostry przebiegała niepokładanie, nie dając objawów chorobowych i trwała około roku. Powód po ukończeniu szkoły rozpoczął życie zawodowe, które kontynuuje, wypełnia swe role społeczne (męża, ojca, pracownika). Leczenie psychiatryczne ani pomoc psychologiczna nie były temu powodowi niezbędne, obecnie nie występują u niego objawy stresu pourazowego, zaburzenia nastroju o typie depresyjnym lub lękowym, zaburzenia nerwicowe bądź osobowości w związku ze śmiercią siostry (**dowód**: przesłuchanie powoda P. G. w charakterze strony k. 167-168; opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 229-236, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powódka A. A. miała (...) lata w chwili śmierci siostry. Lubiły się, wspólnie malowały, czesały się. Mogły na siebie liczyć. Śmierć siostry zastała są w W., gdy czekała na ojca. Czuli, że stało się coś niedobrego, ponieważ tata długo nie przyjeżdżał. Bardzo boleśnie przeżyła śmierć M. G. (2). Nie korzystała jednak z pomocy lekarskiej ani psychologicznej. W 2002 roku wyszła za mąż, choć plany matrymonialne miała już wcześniej. Zniweczyła je wówczas śmierć siostry. Proces żałoby po śmierci siostry nie przybrał rozmiarów patologicznych i ustał około roku po tym zdarzeniu. W tym czasie, ani później nie było bezwzględnych wskazań do podjęcia leczenia psychiatrycznego ani wdrożenia terapii psychologicznej. Po śmierci siostry szybko wróciła do pracy, którą przez dłuższy czas bez przerw kontynuowała. Urodziła dziecko i w pełni realizuje swoje obowiązki życiowe jako żona, matka, pracownica. Często myśli o zmarłej siostrze (**dowód:** przesłuchanie powódki A. A. w charakterze strony k. 168-169; opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 244-251, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powódka A. G. miała (...) lat w chwili śmierci siostry. Lubiły się, razem bawiły, pomagały mamie, miały bardzo dobre relacje. A. G. była ostatnią z rodziny, która widziała siostrę przed wypadkiem, ponieważ M. robiła zakupy w sklepie, w którym pracowała powódka. A. G. była wówczas uczennicą szkoły zawodowej. Po śmierci siostry dostała dwutygodniową przerwę w praktykach, aby doszła do siebie. Szkołę ukończyła w terminie, nie wyszła za mąż. Nadal mieszka z rodzicami, ma obecnie 33 lata. A. G. przeżyła żałobę po śmierci siostry w sposób niepokładany, nie przechodzący w stan patologiczny; okres ten trwał u niej około roku. W tym czasie, ani obecnie nie było i nie ma bezwzględnych wskazań do podjęcia leczenia specjalistycznego w zakresie zdrowia psychicznego. Powódka wykorzystując dojrzałe psychologiczne mechanizmy obronne i przy dużym wsparciu rodziny, realizowała założone polany i aktywności. Linia jej życia nie uległa zachwianiu ani tym bardziej załamaniu. Wskutek śmierci siostry jej sytuacja życiowa nie uległa negatywnym zmianom w warstwie emocjonalnej, psychologicznej (**dowód:** przesłuchanie powódki A. G. w charakterze strony k. 169; opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 211-218, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powódka K. G. w chwili śmierci siostry miała (...) roku, właściwie jej nie pamięta. Jej śmierć pozostaje bez istotnego wpływu na funkcjonowanie przeszłe i teraźniejsze. Niepamięć siostry związana z wiekiem powódki spowodowała, że w związku z jej śmiercią nie przeżyła ona żałoby, a jej rozwój przebiegał prawidłowo i bez zakłóceń jej funkcjonowanie jest prawidłowe, a rokowania na przyszłość korzystne (**dowód:** przesłuchanie powódki K. G. w charakterze strony k. 313-313v; opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 237-243, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Powódka M. G. (1) jest siostrą bliźniaczką K., więc w chwili śmierci M. miała (...) roku. W związku z jej wiekiem, w którym doszło do śmierci jej siostry nie wystąpiły żadne negatywne konsekwencje. Nie wymagała leczenia w związku z tym zdarzeniem, a indywidualny tok nauki, który realizuje nie jest nim uwarunkowany korzystne (**dowód:** przesłuchanie powódki K. G. w charakterze strony k. 313-313v; opinia biegłego specjalisty psychologa P. B. k. 194-200, pisemna opinia uzupełniająca tego biegłego k. 296-304).

Stan faktyczny w zakresie przebiegu i przyczyn zdarzenia powodującego szkodę oraz odpowiedzialności cywilnej za jej następstwa nie był między stronami sporny. Pozwany w toku likwidacji szkody uznał swą odpowiedzialność za skutki wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem marki P. o nr rej. (...) – M. G. (3) i wypłacił na rzecz rodziców po 13 000 zł., a na rzecz każdego z rodzeństwa kwoty po 6 000 zł. Osią sporu w sprawie stała się właśnie wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, ponieważ wypłacone przez ubezpieczyciela świadczenia uznali za niewystarczające, natomiast w ocenie zakładu ubezpieczeń wyczerpały one ich roszczenia z tytułu naruszenia ich dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej z M. G. (2).

Ustaień faktycznych w zakresie wpływu śmierci M. G. (2) na sytuację życiową każdego z powodów Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków w osobach S. G. i D. A., a także opinię biegłego specjalisty z zakresu psychologii P. B.. Dowodom tym Sąd przydał moc dowodową oraz walor wiarygodności. Uznając, że fakty dotyczące rodzaju naruszonej więzi, stopnia łączących powodów i M. G. (2) relacji, rozmiarów doznanej krzywdy i cierpienia nie zostały dostatecznie wyjaśnione za pomocą tych dowodów z uwagi przede wszystkim na możliwość dowiedzenia za ich pomocą jedynie obiektywnie istniejącej rzeczywistości Sąd dopuścił dowód z przesłuchania powodów w celu ustalenia subiektywnego

obrazu uczuć każdego z nich poza przesłuchaniem powódki M. G. (1), która ze względu na swój stan zdrowia nie mogła stawić się na rozprawie. W tym zakresie dowód ten został pominięty

Wszystkim przesłuchanym powodom Sąd dał wiarę w całości. Zebrany materiał dowodowy był spójny i w sposób wystarczający do wydania wyroku odzwierciedlił obraz sytuacji rodzinnej powodów przed i po śmierci M. G. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenia każdego z powodów należy poddać oddzielnej analizie, aczkolwiek rozważania prawne będą wspólne, ponieważ wszyscy powodowie zgłosili tego samego rodzaju żądanie.

Należy podkreślić, że zasada odpowiedzialności cywilnej pozwanego zakładu ubezpieczeń względem powodów wynikająca z wypadku drogowego z dnia 11 maja 2000 roku, w wyniku którego śmierć poniosła M. G. (2) nie była w procesie kwestionowana, a spór ogniskował się wokół kwestii wysokości należnego powodom zadośćuczynienia.

Ze względu na datę zdarzenia, które stanowiło źródło roszczeń powodów (11 maja 2000 roku) podstawę prawną powództwa stanowi przepis art. 23 k.c. w myśl którego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 314/11, LEX nr 1164718) Sąd Najwyższy stwierdził, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Również w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. III CZP 32/11, nie publ.) Sąd Najwyższy rozstrzygnął o uprawnieniu strony do domagania się zadośćuczynienia z tego tytułu wskazując, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Sąd Najwyższy wskazał co prawda, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie przepisu art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych ponosi więc także ubezpieczyciel, ponieważ odpowiada on w takim zakresie jak ubezpieczony sprawca czynu niedozwolonego.

Przepis art. 448 k.c. będący również podstawą roszczenia powodów stanowi, iż sąd może przyznać temu czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powołany przepis nie wskazuje żadnych kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriów takich nie zawiera również przepis art. 445 § 1 k.c., który również stanowi, że suma zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ma być odpowiednia.

Ustalenie odpowiedniej sumy na gruncie art. 448 k.c. powinno nastąpić podobnie jak w przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. przy uwzględnieniu wszelkich istotnych okoliczności, a to rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia. Kryteria, jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają one uwzględniać przede wszystkim wstrząs

psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Jednakże należy mieć na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie krzywdy doznanej przez poszkodowanego.

Nie ulega wątpliwości, że śmierć córki i siostry jest przeżyciem dramatycznym, pociągającym za sobą konsekwencje na przyszłość, zarówno w sferze emocjonalnej rodziców i rodzeństwa i rzutuje na ich szeroko pojętą sytuację życiową. Jasnym też jest, że żadne pieniądze nie są w stanie zrekompensować straty, odczuwanej przez najbliższych po śmierci kochanej osoby, zwłaszcza gdy była to śmierć nagła, niespodziewana - poniesiona w wypadku drogowym przez człowieka młodego, zdrowego, przed którym życie stało otworem.

Niemniej jednak, system prawny, funkcjonujące w nim normy oraz ukształtowane na ich tle orzecznictwo i doktryna, określiły pewne kryteria zobiektywizowane, wynikające także z doświadczenia życiowego, w oparciu o które Sąd musi wyważyć, jaka kwota w okolicznościach konkretnej sprawy, w sposób najpełniejszy i najbardziej adekwatny zadośćuczyni doznanej krzywdzie - w tym przypadku, naruszeniu dóbr osobistych powodów, jakim jest prawo do życia w rodzinie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 28/15, LEX nr 1711370).

Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Definiując zakres uszczerbków niemajątkowych objętych pojęciem krzywdy odwołać należy się do wykładni przepisu zawartego w art. 445 k.c. Co do reguł kauzalnych, istotnych przy dokonywaniu ustalenia, że następstwem śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej jest krzywda doznana przez najbliższego członka rodziny zmarłego również posiłkować należy się kryteriami zawartymi w art. 445 k.c. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c., stanowi niemajątkowy skutek wywołany śmiercią najbliższego członka rodziny. Uszczerbek ten może polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu, poczuciu osamotnienia, żałoby po śmierci osoby najbliższej. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego (por. uchwała SN (Pełna Izba Cywilna) z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145; wyrok SN z 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030; wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884; wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; a także A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 3 i 23; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 68 i n.; M. Pazdan (w:) System prawa prywatnego, t. 1, s. 1166 i 1169; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 659, 663 i 664; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 445, nb 18; A. Szpunar, Przesłanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia, PS 2002, nr 1, s. 15; por. także komentarz do art. 448).

Ustalenie rozmiaru krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. sytuacja rodzinna - osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego - młody, dojrzały, starszy; por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980).

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr (por. A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 3). Odstępstwa od tej reguły powinny mieć zupełnie wyjątkowy charakter.

Określając rozmiar zadośćuczynienia należnego powodom Sąd miał na uwadze to, że za jego pomocą ma zostać zrekompensowana krzywda wynikająca z zerwania więzi rodzinnej pomiędzy rodzicami a córką oraz pomiędzy rodzeństwem a siostrą.

Niewątpliwie powodowie należą do kręgu osób najbliższych zmarłej M. G. (2), ich legitymacja w sporze nie była zresztą kwestionowana przez pozwane (...).

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości Sądu istnienie głębokiej więzi uczuciowej pomiędzy powodami: B. i T. G. a ich zmarłą córką M., która została zerwana w sposób nagły, niespodziewany – z winy osoby, za którą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany zakład ubezpieczeń. Zerwanie więzi pomiędzy rodzicami a dzieckiem wywołało ogromną krzywdę po ich stronie, ponieważ jako rodzice bardzo kochali swoje dziecko stanowiąc wraz z pozostałymi dziećmi dużą wzajemnie wspierającą się rodzinę. Strata dziecka spowodowała u rodziców głęboki stan żałoby, była najtragiczniejszym przeżyciem w ich dotychczasowym życiu, wywołała uczucie osamotnienia i pustki, a tę rozpacz potęgowało poczucie niesprawiedliwości wynikające z codziennego spotykania sprawcy wypadku, który najechał na ich dziecko w stanie nietrzeźwości, zbiegł z miejsca zdarzenia, a dodatkowo nigdy nie wyraził skruchy. Ojciec zmarłej korzystał z pomocy lekarskiej w pierwszym półroczu po śmierci córki, jednak proces żałoby zarówno u ojca, jak i u matki zmarłej w ciągu roku od jej śmierci wycofał się nie dając objawów chorobowych. Powodowie wrócili do pełnienia swych ról w rodzinie, zajmowali się pozostałą szóstką dzieci i wzajemne wsparcie członków rodziny dało im siłę przezwyciężenia traumy spowodowanej śmiercią córki. Obecnie śmierć córki nie rzutuje już tak silnie na funkcjonowanie jej rodziców, nie wymagają oni leczenia ani terapii psychologicznej. Rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią córki Sąd ocenił u tych powodów jako znaczący. W związku z tym, zadośćuczynienie rekompensujące tę krzywdę musi być współmierne.

Z tego względu Sąd uznał, że kwota 100 000 zł. będzie zadośćuczynieniem adekwatnym do rozmiaru ustalonej krzywdy każdego z rodziców zmarłej. Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu, ponieważ w ocenie Sądu żądana tytułem zadośćuczynienia kwota 150 000 zł. byłaby wygórowana. Na ustalenie zadośćuczynienia na poziomie 100 000 zł. ma przede wszystkim wpływ to, iż proces żałoby przebiegał niepowikłanie bez konwersji w stan chorobowy. Proces ten zakończył się około roku po jej śmierci. Żadne z rodziców nie doznało trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek śmierci córki. Wróciło do pełnionych ról żony, męża i rodzica, a rokowania były i są pomyślne. Z kolei niższe niż przyznane zadośćuczynienie nie byłoby adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy z uwagi na to, iż więź łącząca rodzica z małoletnim dzieckiem jest więzią najbliższą i najsilniejszą jaką zna człowiek. Zatem przyznanie zbyt niskiego zadośćuczynienia doprowadziłoby do deprecjacji tej więzi, co byłoby niepożądane pod każdym względem. Bagaż doświadczeń związany ze śmiercią dziecka, jaki stał się udziałem tych powodów, nie ma już przemożnego wpływu na ich życie, jednak śmierć córki spowodowała ranę, która – z dużym prawdopodobieństwem – nigdy się nie zablizni. Poczucie pustki po śmierci dziecka towarzyszyć im będzie już zawsze.

Wobec wypłaty kwoty 13 000 zł. na rzecz każdego z rodziców M. G. (2) zasądzeniu podlegała różnica pomiędzy ustalonym przez Sąd zadośćuczynieniem a tą kwotą. Z tych powodów orzeczono jak w pkt I i II sentencji, a dalej idące powództwo oddalono w pkt IX wyroku.

O odsetkach ustawowych należnych od zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 817 § 1 k.c. – zgodnie z żądaniem pozwu. Wezwanie do zapłaty świadczenia zostało doręczone pozwanemu 15 kwietnia 2015 roku (potwierdzenie odbioru k. 102). Trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął zatem z dniem 15 maja 2015 roku, co uzasadnia w całości żądanie odsetkowe sprecyzowane w związku ze zmianą brzmienia art. 481 k.c. na rozprawie w dniu 22 lipca 2016 roku (k. 291). W ocenie Sądu nie ma podstaw do zasądzenia odsetek od innej daty, w szczególności od daty wyrokowania, ponieważ nic nie stało na przeszkodzie, aby w toku likwidacji szkody pozwany w sposób prawidłowy oszacował rozmiar doznanej przez powodów krzywdy i w terminie wypłacił należne świadczenie.

W zakresie zadośćuczynienia należnego rodzeństwu Sąd przyjął, że rozmiar krzywdy R., P., A. G. i A. A. jego krzywdy jest porównywalny. Nie ma podstaw, by krzywdę tę zróżnicować zważywszy ustalone okoliczności sprawy. W świetle opinii biegłego psychologa żadne z rodzeństwa nie doznało trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym bądź rozstroju zdrowia. Proces żałoby przebiegał niepowikłanie, a każde z nich bez załamania czy nawet zachwiania linii życia kontynuowało pełnienie swych ról życiowych. Rokowania były i są pomyślne. Jednak z uwagi na to, iż biegły podkreślił dużą rolę wzajemnego wsparcia rodziny w wycofywaniu się skutków żałoby Sąd uznał, że należne temu rodzeństwu świadczenie nie może być symboliczne. W konsekwencji należne tym członkom rodziny zadośćuczynienie Sąd ustalił w kwocie po 50 000 zł., przy czym uwzględnivszy wypłacone po 6 000 zł. zasądził po 44 000 zł. wraz z odsetkami liczonymi zgodnie z ostatecznym żądaniem powodów na podstawie przywołanych wyżej art. 817 § 1 w zw. z art. 481 k.c. Tak samo, jak w przypadku rodziców zmarłej to rodzeństwo wezwało pozwanego do zapłaty pismem doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 15 kwietnia 2015 roku. Pozwany popadł zatem w opóźnienie nie płacąc świadczenia w ciągu 30 dni. Stąd orzeczenie jak w pkt III, IV, V i VI, a dalej idące powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt IX wyroku.

W zakresie żądań zgłoszonych przez M. i K. G. Sąd uznał, że powództwo jest uzasadnione jedynie w części. Te dwie siostry w chwili śmierci M. G. (2) miały zaledwie po 2,5 roku, więc właściwie nie pamiętają zmarłej. Dowód z opinii biegłego psychologa potwierdził, że śmierć siostry nie miała istotnego wpływu na ich sytuację życiową. Sąd uznał jednak, że powódki wykazały zarówno istnienie więzi wynikającej z pokrewieństwa, jak również to, iż jej zerwanie doprowadziło do naruszenia ich dobra osobistego w postaci prawa do życia i kształtowania się w pełnej rodzinie. Nagła śmierć siostry z winy sprawcy ubezpieczonego w pozwanym zakładzie w sposób ostateczny zniweczyła możliwość realizacji tego prawa nie mogąc pozostać bez rekompensaty. Taką rekompensatę stanowić winna suma 20 000 zł. na rzecz każdej z nich, co po odjęciu otrzymanych 6 000 zł. daje zasądzone w pkt VII i VIII kwoty po 14 000 zł. Tak samo, jak w przypadku rodziców i rodzeństwa zmarłej K. i M. G. (1) wezwały pozwanego do zapłaty pismem doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 15 kwietnia 2015 roku. Pozwany popadł zatem w opóźnienie nie płacąc świadczenia w ciągu 30 dni, co uzasadniało zasądzenie odsetek zgodnie ze zmodyfikowanym żądaniem.

Dalej idące powództwo w zakresie należności głównej jako oczywiście bezzasadne zostało oddalone w pkt IX wyroku.

O kosztach procesu (postanowienia zawarte w pkt X i XI wyroku) orzeczono w oparciu o treść art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. zgodnie z którym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.

Zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W ocenie Sądu zasada wynikająca z treści tego przepisu winna znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, skoro roszczenia powodów zostały uwzględnione jedynie w części.

Wobec ustalenia przez Sąd, że roszczenia powodów T. G. i B. G., R. G., P. G., A. A. i A. G. zostały uwzględnione w 58%, to ponoszą oni po 42% kosztów procesu, a pozwany (...) S. A. z siedzibą w W. 58% tych kosztów. Natomiast powódki M. G. (1) i K. G. ostały się ze swymi roszczeniami w 18%, więc winny ponieść po 82% kosztów procesu, a pozwany (...)

S. A. z siedzibą w W. 18% tych kosztów. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawione zostało referendarzowi sądowemu.